

Serwis informacyjny
KW PZPR

MAJ

Do użytku wewnątrzpartyjnego

NR 4(64) • KWIECIEŃ 1987 • BIAŁA PODLASKA

1 Maja - święto pracy i pokoju

Pierwsza, pierwszomajowa demonstracja robotników miała miejsce w Chicago w roku 1886. Maszerowali ramię w ramię, w zwartym szeregu - silni jednością i wiarą w lepsze jutro. Strajkowało 40 tysięcy robotników - chcieli pracy i chleba. Posypały się na nich policyjne kule, nastąpiły masowe aresztowania - ich skutkiem proces, na którym siedmiu robotników skazano na karę śmierci.

W trzy lata później, I Kongres II Międzynarodówki - najbardziej reprezentatywne forum w całym okresie międzynarodowego ruchu robotniczego - wezwał robotników by w imię interesów robotniczych wychodzili 1 Maja manifestować swoją solidarność. "Jest to najlepsze z tego, czego dokonał nasz Kongres" - napisał Fryderyk Engels o rezolucji z okazji 1 Maja. Spotkała się ona z entuzjastycznym przyjęciem we wszystkich krajach, w których istniały organizacje robotnicze. Dowodzi to, że już wtedy idea solidarności przeniknęła do świadomości mas robotniczych.

Na ziemiach polskich pierwsza, 1-Majowa manifestacja, odbyła się w 1890 roku w Warszawie.

Jak bardzo zmienił się świat przez te sto lat.

Jest zróżnicowany i złożony. Różne i skomplikowane są zadania jakie sobie stawiają ludzie, od których zależy przyszłość. Przeszła trzecia część ludzkości, dziesiątki krajów i narodów, kroczy obecnie drogą socjalizmu, który rozwiązuje wszystkie problemy społeczne opierając się na zupełnie nowych zasadach zbiorowych i tworzy życie godne ludzi pracy.

Słuszność tej drogi potwierdził ciągły postęp społeczny, rewolucje antykolonialne, ruchy narodowyzwoleńcze, odradzanie się i powstawanie nowych państw.

1-go Maja narody krajów rozwijających się jeszcze raz potwierdzą swoje dążenie do umacniania niepodległości, przeciwstawienie się neokolonializmowi i potwierdzą swój udział w walce o postęp społeczny.

Robotnicy rozwiniętych krajów kapitalistycznych przemaszerują z transparentami wzywającymi do walki przeciwko natarciu kapitału, o zlikwidowanie bezrobocia i utworzenia nowych miejsc pracy oraz przestrzegania demokratycznych praw ludzi pracy.

My, i ludzie pracy z krajów socjalistycznych, potwierdzimy w pierwszomajowych pochodach swoją solidarność z klasą robotniczą całego świata, swoją wolę i gotowość budowy i doskonalenia nowego społeczeństwa oraz konsekwencję w walce o pokój.

Naszym celem uczynienie Święta Pracy - świętem radości i pokoju.

Tradycje obchodów 1 Maja na ziemiach województwa białkopodlaskiego.

Tradycje obchodów Święta Pracy - 1 Maja w miastach, osadach i wsiach dzisiejszego województwa białkopodlaskiego mają ponad 80 lat i związane są z agitacją pierwszomajową Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Polskiej Partii Socjalistycznej wśród robotników kolei warszawsko-brzeskiej w Terespolu i Międzyrzeczu Podlaskim. Do pierwszej natomiast szerszej akcji ulotkowej i demonstracji czerwonych sztandarów w zakładach metalowych w Międzyrzeczu Podlaskim i Fabryce "Raabego" w Białej Podlaskiej dochodzi 1 Maja 1902 roku. Inicjatorem demonstracji jedności klasy robotniczej w tymże roku i latach następnych na obszarze ziem naszego dzisiejszego województwa jest Polska Partia Socjalistyczna i żydowska partia Bund. Obie te partie inicjują szeroką akcję ulotkową i agitacyjną z okazji 1 Maja w Międzyrzeczu Podlaskim i Białej Podlaskiej w latach wydarzeń rewolucyjnych 1905-1907. Na całym obszarze ziem dzisiejszego województwa w tamtych latach mamy do czynienia z agitacją pierwszomajową prowadzoną przez PPS, SDKPiL i Bund. Obchody 1 Maja 1905 r. w Białej Podlaskiej nabierają cech demonstracji ulicznej, która przeradza się w strajk powszechny o charakterze ekonomiczno-politycznym. Wydarzenia 1 Majowe w Białej Podlaskiej i Międzyrzeczu Podlaskim 1905 r. stają się impulsem do zwołań strajku ekonomicznego robotników zakładów metalowych w Międzyrzeczu Podlaskim, oraz sierpnio-owych strajków robotników Fabryki "Raabe" w Białej Podlaskiej i rzemieślników w Radzynie Podlaskim. Wpływają na radykalizację mas, na zrozumienie znaczenia powiązania walki społecznej z narodową, czynią z kadrowych partii PPS i SDKPiL - partie masowe, aktywizują wieś.

Kolejną kartę w obchodach 1 Maja na naszym obszarze stanowią lata 1919-1920. Dochodzi wówczas z okazji święta 1 Maja do strajków w Białej Podlaskiej i Międzyrzeczu Podlaskim i szeregu strajków robotników rolnych /Siemień, Milanów, Kąkolewnica/. Obchody święta 1 Maja w tym okresie, w końcu lat 20-tych i 30-tych odgrywają dużą rolę uświadamiającą wśród robotników Białej Podlaskiej, Międzyrzecza Podl., Łosic, Radzyna Podlaskiego, Parczewa i Terespolu. Jednoczą sympatyków dla Komunistycznej Partii Polskiej i Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej.

W latach okupacji 1939-1944 najbardziej rozpowszechnioną formą czczenia 1 Maja było wzmaganie akcji sabotażowych, dywersyjnych. W 1944 r. centralne uroczystości 1 Majowe odbyły się w Lasach Parczewskich, gdzie w dniach 28.IV. - 5.V. 1944 r. przeprowadzona została koncentracja oddziałów partyzanckich z udziałem gen. Michała Roli - Żymierskiego.

Najnowszą kartę w obchodach 1 Maja stanowi 1945 rok. W dniu 1 Maja 1945 r. we wszystkich większych miejscowościach naszego dzisiejszego województwa odbyły się manifestacje i wiece pierwszomajowe, które miały bardzo uroczysty charakter. Tradycja świętowania 1 Maja w ten sposób przetrwała do dziś i jest kultywowana.

T. Demidowicz

WUKI o Zespołach Kształcenia Ideologicznego.

W roku bieżącym w województwie białkopodlaskim powołano 22 Zespoły Kształcenia Ideologicznego. Zdecydowana większość z nich, bo aż 18 prowadzi zajęcia z cyklu "Podstawowe problemy budownictwa socjalistycznego w Polsce". Nie zawsze zajęcia w tej formie szkolenia mają właściwy charakter, często prowadzone są w sposób tradycyjny tzn. poprzez wykład z elementami dyskusji. Nie sprzyja to osiągnięciu stawianych przed Zespołami celów. Potrzebna jest dalsza praca z wykładowcami prowadzącymi zajęcia w Zespołach, a szczególnie doskonalenie ich przygotowania metodycznego. W tym też celu w przyszłym roku szkoleniowym zostanie uruchomiony jednoroczny kurs WUML grupujący wykładowców Zespołów Kształcenia Ideologicznego.

Drugą, obok Seminariów Ideologicznych, nową formą szkolenia powszechnego członków partii są Zespoły Kształcenia Ideologicznego. Ich zadaniem jest upowszechniać w przystępnej formie, dostosowaną do możliwości percepcyjnych słuchaczy, wiedzę o podstawach marksizmu-leninizmu. W programie zespołów przewidziano trzy cykle tematyczne: podstawowe zagadnienia budownictwa socjalistycznego w Polsce, problemy gospodarki socjalistycznej i podstawy światopoglądu. Każdy z tych cykli składa się z 6 tematów i powinien być zrealizowany w ciągu jednego roku. Zespoły mogą być powoływane przez zakładowe organizacje partyjne, mogą grupować przedstawicieli wybranych środowisk np. nauczycieli, pracowników administracji itp.

Książka z rekomendacją

Krystyna Daszkiewicz,

Traktat o złej robotcie, KiW,

W-wa 1934, nakład 15000, s.292.

Każdy kryzys zubaża ludzi, podważa zaufanie człowieka do człowieka, rodzi niewiarę w sprawiedliwość społeczną, a także obniża poziom moralny społeczeństwa. Te trudne sytuacje wykorzystują ludzie "złej roboty". Ich postawy i działania rozważa autorka w swoim "Trakcie".

Działają cudzym kosztem, spekulują, wykorzystują towarową reglamentację, braki na rynku i jego zachwianą równowagę. Bogacą się kiedy inni ciężko pracując, biednieją. Żerują nie tylko na

trudnościach o charakterze ekonomicznym, ale także na ludzkich sprawach innego rodzaju. Autorka świetnie charakteryzuje różne odcienie działalności pozornej, prywaty i postaw kumoterstwa i protekcjonizmu, kuglarstwa i klikowości. Pokazuje również jak ci luminarze zła i pozorów walczą z krytyką i kontrolą. Myślę, że dobrze byłoby jeszcze raz zwrócić uwagę na te postawy i działania, które utrwalają sytuacje kryzysowe. Ich eliminacja, to eliminacja tego co przeszkadza iść naprzód, to walka z łamaniem praworządności, negowaniem zasad demokracji i nadużywaniem władzy - to również realizacja dążeń ludzi oczekujących poprawy sytuacji społeczno-gospodarczej naszego kraju.

Książka, którą warto przeczytać bez żadnej rekomendacji. Przyjemnej lektury.

M.Z.

VADEME CUM KANDYDATA

Historia polskiego ruchu robotniczego

Prof. Zenobiusz Kozik

Cz. III.

Partie socjalistyczne wszystkich trzech zaborów wyowiadały się za programem odbudowy niepodległego państwa polskiego o ustroju demokratyczno-parlamentarnym. Odegrały one poważną rolę w kształtowaniu ośrodków władzy polskiej, utworzeniu centralnego ośrodka tej władzy i przygotowaniu pierwszych dekretów. W kwietniu 1919 r. partie socjalistyczne, połączyły się, tworząc jednolitą PPS. Stała ona wówczas na gruncie uznania dla ówczesnego burżuazyjno-demokratycznego państwa polskiego i odegrała poważną rolę w umacnianiu jego demokratycznych elementów. Na szczególną uwagę zasługuje tu ustawodawstwo społeczne, należące wówczas do najbardziej postępowych w świecie. Przeciwstawiała się natomiast koncepcji przekształcenia rad delegatów w rewolucyjny i państwowotwórczy czynnik. Dużą wagę przywiązywała do rozwoju samorządu, organizacji zawodowych, spółdzielczych i oświatowych. W 1919 r. organizacje zawodowe, stojące na gruncie walki klas zjednoczyły się w jednej centrali, tworząc Związek Stowarzyszeń Zawodowych. W ich szeregach znajdowali się socjaliści i komuniści.

Lewica polska przegrała walkę o władzę. Murt rewolucyjny nie doczekał się rewolucji międzynarodowej. Natomiast PPS - wbrew swoim nadziejom, że w demokratycznych wyborach do parlamentu zdobędzie pozycję umożliwiającą jej podjęcie walki o socjalizm - zdołała zaledwie utworzyć nieliczną frakcję parlamentarną. Tym niemniej

lewica polska jako całość, dzięki swej walce i postawie oraz oparciu, które zdobyła w klasie robotniczej, wywarła pewien wpływ na kształt ustrojowy państwa. W okresie drugiej niepodległości klasa robotnicza weszła wprawdzie osłabiona ale zorganizowana, z własnymi tradycjami i zbudowanymi na tych tradycjach organizacjami politycznymi i zawodowymi. Dzięki aktywności ruchu rewolucyjnego, ale również nierewolucyjnego znacznie wzrosła wtedy rola klasy robotniczej. Stała się ona jedną z głównych sił społecznych narodu, która odtąd stale będzie się umacniać.

W dwudziestolecie międzywojennym działały więc na gruncie ruchu robotniczego dwie zasadnicze partie : PPS legalna i nielegalna KPP .KPP wchodziła do grupy organizatorów Międzynarodówki Komunistycznej i podobnie jak inne partie komunistyczne była jej sekcją. W nurcie socjalistycznym przejściowo działało kilka samodzielnych partii, które pojawiały się w rezultacie rozłamów w PPS.

Program rewolucji socjalistycznej i ustanowienia dyktatury proletariatu, który został przez KPP wysunięty, był - jak już stwierdzono - zbyt awangardowy i przez to nie dostosowany do istniejących warunków, a zwłaszcza stamu świadomości klasy robotniczej i mas ludowych w ogóle. Nie mógł więc zostać zrealizowany, choć wrzenie rewolucyjne na ziemiach polskich przybrało wtedy znaczne rozmiary. Kiedy opadła fala rewolucyjna i umoc-

nił się ustrój burżuazyjno-demokratyczny, program partii został skorygowany na II Zjeździe w 1923 r. Korekty były daleko idące i bardzo znaczące. Ogólnie mówiąc, polegały na przyjęciu platformy sojuszu robotniczo-chłopskiego i uznaniu niepodległości Polski, do czego dodawano konieczność ustanowienia stosunków sojuszu z ZSRR. Były one dziełem najwybitniejszych działaczy partii : Adolfa Warskiego, Marii Kosztuskiej i Maksymiliana Waleckiego.

Wraz z całym międzynarodowym ruchem komunistycznym rozwijało się oblicze ideologiczne. KPP, jej program i taktyka działania. W końcu lat dwudziestych i pierwszych lat trzydziestych kształtował się on w nurcie sekciarskim. Mimo to, a także mimo wyjątkowo trudnych warunków działania, partia rozwinęła własną sieć organizacji zawodowych i społecznych. W orbicie jej bezpośrednich wpływów działała wtedy lewicowo-socjalistyczna PPS - Lewica, a nieco wcześniej lewicowo-radyczna Niezależna Partia Chłopska.

KPP przez cały czas swego istnienia spełniała wielką rolę w przeniesieniu na grunt polski ideologii i założeń marksizmu-leninizmu, w przygotowywaniu koncepcji rewolucji socjalistycznej i kadry rewolucyjnej. Zmiany jej linii taktycznej i programowej, jakie na przestrzeni jej dziejów następowały, należy rozpatrywać w ścisłym związku z dziejami i etapami rozwoju Międzynarodówki Komunistycznej oraz całego między-

narodowego ruchu komunistycznego. I tak na przykład, ważną rolę w tym obszarze - rolę wysoce negatywną - odegrał V Kongres Międzynarodówki w 1924 r., kiedy to w znacznym stopniu KPP wycofała się z linii II Zjazdu i znalazła się znów na awangardowym i sekciarskim kursie politycznym. Odwrotnie zaś było wtedy, kiedy w okresie drugiej połowy lat trzydziestych nastąpił faktyczny powrót do linii II Zjazdu.

PPS, jak poprzednio, pozostawała partią wielonurtową. W jej kierownictwie dominowała zawsze prawica, choć dość silne i liczące się było zawsze centrum. W szeregach partii natomiast oraz wśród aktywno znaczącą siłą była także lewica, której niejednokrotnie udawało się mniej lub bardziej oddziaływać na kierownictwo, nierzadko również na szersze rzesze członków partii. Związany z tą partią był bardzo znaczący w systemie organizacji społecznych i politycznych II Rzeczypospolitej klasowy ruch zawodowy, ruch młodzieżowy robotniczej, robotnicze organizacje społeczne, kulturalne i oświatowe. Do przewrotu majowego w 1926 r. PPS uczestniczyła w rządach burżuazyjno-demokratycznych, stanowiąc tam istotny składnik lewicy. Zaś przez cały niemal okres międzywojenny, tj. do 1935 r., stanowiła część składową lewicy parlamentarnej. Perspektywę socjalistycznych przeobrażeń społecznych ujmowała niezmiennie w kategoriach reformizmu. Niezmiennie też opowiadała się z systemem demokratyczno-parlamentarnym.

PPS głosiła również hasła internacjonalistyczne i wchodziła w skład Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej, ale uznawała prymat ówczesnego państwa, była przeciwna rewolucji społecznej i dyktaturze proletariatu. Socjaliści krytykowali ustrój i stosunki kapitalistyczne, choć w sytuacjach szczególnych - jak już wspomniano - odstępowali od tej zasady i wchodziłi w skład rządu. Uczestniczyli w nim razem z przedstawicielami ugrupowań burżuazyjnych. W swej polityce bieżącej PPS była niekonsekwentna. Związana początkowo wielu polityków było nadal ściśle związanych z J. Piłsudskim. Oni głównie spychali partię na pozycje sprzeczne z jej linią generalną lub wręcz na pozycje piłsudczykowskie. Było to powodem kolejnych rozłamów i secesji. PPS wywierała znaczny wpływ na kształtowanie nastrojów i opinii publicz-

na w skali całego kraju. Szczególnym autorytetem w tej partii cieszyli się Ignacy Daszyński i Feliks Perl. Dużą także rolę w kształtowaniu koncepcji programowych odgrywał Mieczysław Niedziałkowski. Wielu działaczy PPS nawiązało do założeń teoretycznych i politycznych tzw. austronmarksizmu.

Znacznymi wpływami cieszyła się NPR. Zwalczała ona klasowe organizacje robotnicze, szukając na szerszym forum współpracy z ugrupowaniami centrystowskimi i pravicowymi. Jej polityka obrony interesów robotniczych kolidowała z tą strategią. A w miarę jak zmniejszały się nastroje euforii związanej z odbudową niepodległego państwa polskiego i narastało rozczarowanie do tego państwa, polaryzowały się stanowiska i kurczyły się wpływy NPR. Teoretykiem tego ruchu był Ludwik Kulczycki. Podobną drogę przechodziło PSChD, skupiając oprócz robotników także rzemieślników i drobnomieszczaństwo.

PPS zawsze stanowiła ważki czynnik frontu antyfaszystowskiego i antysanacyjnego, który na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych obejmował również inne partie opozycji parlamentarnej. W 1929 r. powołały one do życia tzw. Centrolew, który został przez sanację rozbity. Tak zwany proces brzeski w 1931 r. i osadzenie jego przywódców było końcowym akordem tej przejściowej formacji politycznej.

Ani wówczas, ani później nie istniały żadne powiązania opozycji antysanacyjnej, w tym zwłaszcza PPS, z nurtem rewolucyjnym. Obydwa nurty ruchu robotniczego cechowało sekciarstwo i wzajemna nieufność, których źródła tkwiły w szerszym kontekście uwarunkowań historyczno-politycznych. Wówczas stanowiły one kompleks zjawisk działających na zasadzie sprzężeń zwrotnych, m.in. antykomunizmu prawicy socjalistycznej i złudzeń polityczno-strategicznych PPS wobec kapitalizmu oraz nieprzezwyciężonych koncepcji sekciarskich KPP.

W latach 1934-1935 KPP, działając zgodnie z linią polityczną VII Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej zaczęła zmieniać dotychczasową linię polityczną. Dotyczyło to głównie kwestii

sojuszników w walce z ustrojem, o demokratyczne przemiany, przeciwko niebezpieczeństwu wojny i zagrożeniu niemieckiemu. Osiągnęła w tym znaczne sukcesy; przede wszystkim zaś w zakresie współdziałania z PPS, bez pisanych porozumień. Do takich bowiem, z powodu oporów w kierownictwie PPS nie udało się doprowadzić. Na szczeblu centralnym było to m.in. tzw. pakt o nie-agresji z 1935 r., na szczeblu niektórych okręgów obejmowały one szereg konkretnych problemów przybierając również formę porozumień pisanych. W istocie formalne porozumienie kierownictw centralnych KPP i PPS nie mogło jednak dojść do skutku tak ze względu na wzajemne uprzedzenia przywódców, jak i narastające powikłania na forum międzynarodowym. Szczególne znaczenie miały tu związane z kultem Stalina wypaczenia w ZSRR, w tym zwłaszcza bezpodstawne oskarżenia i procesy sądowe, które objęły również przebywających tam czołowych działaczy KPP. Niemniej jednak obydwie partie wspólnie organizowały wiele ekonomicznych i politycznych kampanii strajkowych oraz wystąpień politycznych przeciw polityce zagranicznej. Zjednoczył się wtedy klasowy ruch robotniczy, stanowiący praktyczny przykład efektywnego współdziałania komunistów i socjalistów.

Obydwie partie wносиły wówczas do świadomości klasy robotniczej poczucie własnej godności i siły, a także realności wspólnych działań praktycznych. Było tak mimo hamujących takie działania posunięć podejmowanych przez prawicę socjalistyczną w drugiej połowie 1936 i w 1937 roku.

W PPS rozwinął się wówczas i stawał się coraz silniejszy nurt lewicowy i rewolucyjny. Współpracował on z komunistami na wielu płaszczyznach. Główne postacie tego nurtu to, Norbert Barlicki, Adam Próchnik, Bolesław Drobner, Wanda Wasilewska i inni.

W wielu środowiskach lewicy społecznej podjęta została wtedy, proklamowana przez KPP, idea Frontu Ludowego jako realna alternatywa dla ocalenia Polski przed nie-

ciąg dalszy na s. 6

Historia polskiego ruchu robotniczego.

ciąg dalszy ze str. 5

bezpieczeństwem faszyzmu i wojny. Należy także podkreślić udział lewicy robotniczej i obu partii w obronie Republiki Hiszpańskiej, KPP stała wówczas u szczytu swego rozwoju liczebnego i politycznego. Mimo nasilających się prześladowań i represji policyjnych, osiągnęła znaczne wpływy również wśród chłopstwa oraz demokratycznych kręgów inteligencji. W płaszczyźnie politycznej komuniści zrywali wtedy z sekularstwem ostatecznie i stanęli na pozycjach patriotycznych i obrony państwa.

W końcu 1937 r. KPP została bezpodstawnie oskarżona przez Komitet Wykonawczy MK o uleganie wpływom trockizmu i prowokację. Wielu jej przywódców bezpodstawnie represjonowano. Wiosną 1938 r. KW MK podjął decyzję o rozwiązaniu KPP, zapowiadając jej odbudowę z własnej inicjatywy w najbliższym czasie. Powyższa decyzja stanowiła wielki cios w polski ruch robotniczy, a dla komunistów stanowiła wielką tragedię. Oskabiło to cały ówczesny obóz polskiej lewicy. Pociągnęła za sobą daleko idące skutki polityczne i moralne. Bowiem w przełomowym okresie dziejów, jakim był wybuch II wojny światowej, proletariatus polski został pozbawiony rewolucyjnej partii, a także kontaktu z Międzynarodówką Komunistyczną.

Godną podkreślenia jest postawa komunistów po rozwiązaniu partii. Podporządkowali się oni decyzjom KW MK, choć uważali ją za niezrozumiałą i niesprawiedliwą. W 1956 roku uznano ją za niesłuszną, a KPP i jej przywódcy zostali oczyszczeni z zarzutów. W ten sposób przywrócono jej godność i należne miejsce w historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Po rozwiązaniu partii komuniści działali w ramach klasowego ruchu zawodowego oraz organizacji demokratycznych. We wrześniu 1939 r. stanęli do walki z najeżdżącą hitlerowskim w szeregach armii

polskiej i batalionach robotniczych głównie Warszawy i Gdyni. Od razu również zawiązywali konspirację komunistyczną, w postaci różnorodnych organizacji poprzedzających powstanie partii. Było ich kilkadziesiąt i różniły się od siebie, nierzadko także programowo. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje Związek Walki Wyzwoleńczej oraz organizacja pod nazwą Polska Ludowa, a to ze względu na twórcze przetworzenie doświadczeń KPP i dostosowanie ich do nowych warunków politycznych.

Organizacje robotnicze oraz PPS krytykowały zagraniczną politykę rządu, w tym także aneksję Śląska Zaolziańskiego i brak zbliżenia z ZSRR. W 1938 r. klasowe związki zawodowe i PPS zawiesiły bezpośrednią walkę z sanacją i wystąpiły z inicjatywami na rzecz umocnienia jedności narodu wobec groźby najazdu ze strony hitlerowskich Niemiec.

W okresie 21 lat niepodległości nastąpił znaczny liczebny rozwój klasy robotniczej. Podniósł się poziom oświaty i kultury oraz nastąpił rozwój świadomości klasowej robotników. Uległy znacznemu rozwinięciu i ukształtowały się jako osobny system organizacje klasy robotniczej, ruchu zawodowego i innych form ruchu robotniczego.

W okresie międzywojennym umocniły się obydwa główne reprezentacje polityczne klasy robotniczej: KPP i PPS. KPP przeszła długą drogę rozwoju ideowo-politycznego. Jej strategia i taktyka wiązały się coraz ściślej z realną sytuacją w Polsce. Dochodziła do tych osiągnięć mimo bardzo trudnych warunków działania i nielegalności. Niewielka kadrowa partia potrafiła wtedy uruchomić poważne siły społeczne i dotrzeć do licznych środowisk robotniczych oraz nie-małej części środowisk chłopskich i inteligentkich. Zrozumiała potrzeby narodowe polskiego robotnika i chłopca; starała się je kojarzyć z internacjonalizmem interesów oraz poglądów mas chłopskich,

które przede wszystkim pragnęły ziemi. Te zasady stanowią najważniejszy dorobek KPP, które wniosła ona do polskiego ruchu robotniczego

PPS przy swej wielomurtowości i słabościach wniosła wielki wkład w obronę interesów klasowych proletariatu. Należy zwłaszcza podkreślić potrzeby robotników, a także walkę o demokrację i przepojenie najszerszych mas robotniczych przywiązaniem do ojczyzny, patriotyzmem. Wykorzystując możliwości legalnego działania i kierując potężnym ruchem zawodowym, oświatowym, młodzieżowym, PPS przyczyniła się do lepszego zorganizowania proletariatu. A także do znaczącego rozwoju kultury robotniczej opartej na zasadach socjalizmu, demokracji, wolności, tolerancji i humanizmu. Dorobek ten stanowi trwałą wartość PPS i polskiego ruchu robotniczego.

W Polsce okresu międzywojennego ruch robotniczy wzbogacił się o doświadczenia zdobyte we własnym państwie, przygotowując się do roli, którą odegrał później.

W dziejach polskiego ruchu robotniczego szczególne miejsce przypada Polskiej Partii Robotniczej. Powstała ona w styczniu 1942 r. Scalenie istniejących organizacji przedpeperowskich nastąpiło w porozumieniu z kierownictwem Międzynarodówki Komunistycznej i za pośrednictwem delegowanej do kraju grupy inicjatywnej. Na czele partii stali kolejno: Marceł Nowotko, Paweł Finder a następnie Władysław Gomułka. Równolegle w Związku Radzieckim działał ośrodek komunistów polskich, który w końcowym okresie wojny ukonstytuował się w Centralne Biuro Komunistów Polskich. Były to jedyne formacje polityczne zorientowane na ZSRR jako główną siłę antyfaszystowską w Europie i sojuszniczego partnera w przyszłości.

Historyczną zasługą tej partii jest wypracowanie programu wyzwolenia narodu polskiego, które zostało ściśle związane z wyzwoleniem społecznym spod burżuazyjno-obszarniczego panowania. Cele te

stanowiły jedność programową, która dotychczas nie była w polskim ruchu robotniczym doceniana. Była to nowatorska strategia polityczna stanowiąca twórcze zastosowanie ideologii marksizmu-leninizmu w konkretnych warunkach historycznych.

PPR powołała własną siłę zbrojną - Gwardię Ludową, która natychmiast podjęła czynną walkę z okupantem. Początkowo starała się włączyć do istniejących już struktur podziemia, zmierzając zarazem do nadania mu bardziej otwartego politycznie charakteru oraz rozszerzenia jego działań zbrojnych. Te były bowiem prowadzone w stopniu daleko nie odpowiadającym posiadanym środkom i możliwościom. Przyczyną tego była określona koncepcja polityczno-strategiczna oraz ścisłe powiązanie z zachodnimi aliantami. Starania te napotykały

jednak na mur antykomunistycznej nieufności i sprzeciwu prawicy politycznej.

Stąd po odrzuceniu oferty współdziałania przez krajową delegaturę rządu znajdującego się na emigracji. PPR stała się rzeczni-kiem, a następnie twórcą sojuszu sił lewicowych. Podobnie jak ona sama również i te siły opowiadały się za głębokim, o charakterze rewolucyjnym, przemianami społeczno-ustrojowymi w Polsce. Odmawiały przy tym prawa do objęcia władzy w Polsce przez ugrupowania "londyńskie". Powyższa koncepcja otwierała perspektywę demokracji ludowej prowadzącej do socjalizmu w oparciu o sojusz państwowy ze Związkiem Radzieckim.

Integralne traktowanie celów narodowych i społecznych było również właściwością partii lewicowo-rewolucyjnej socjalistów.

Stanowiła ją Robotnicza Partia Polskich Socjalistów, którą założyli Adam Próchnik, Norbert Barlicki i Stanisław Dubois. Natomiast druga partia socjalistyczna, określana potocznie za pośrednictwem skróconej nazwy "Wolność - Równość - Niepodległość", związała się z rządem na emigracji i postulowała jedynie ograniczone reformy ustrojowe mieszczące się w ramach ustroju kapitalistycznego. Była przy tym antykomunistyczna i antyradziecka. Wraz z ludowcami stanowiła lewicę tego rządu i całego obozu. Na jej czele stanęli Kazimierz Pużak, Zygmunt Zaremba i Tomasz Arciszewski, znani działacze kierownicy prawego skrzydła PPS.

dokoniczenie w następnym numerze

KOGO, KIEDY, JAK I PO CO ?!

Każdy działacz partyjny w swoim życiu przekroczył ten próg, jakim było przyjęcie w szeregi Partii. Motywacje były różne, jak różni są ludzie. Doświadczenia nabyte w trakcie tego doniosłego wydarzenia też niewątpliwie zapadły w pamięci. Działając jednak obecnie po wielu często latach w Podstawowych Organizacjach Partyjnych winniśmy mieć świadomość pracując nad rozbudową szeregów partyjnych, czterech zasadniczych kwestii w pracy tej występujących. Po co? Kogo? Kiedy? Jak?

Wbrew pozorom pytanie "po co?" błądzi po wielu głowach i budzi duże wątpliwości. Wielu sekretarzy POP zżyma się, kiedy słyszą zarzut, że w ostatnich latach nie mieli ani jednego kandydata. Niektórzy otwarcie twierdzą, że oto wraca "stare", że znów rozlicza się z ilością, a nie z jakością.

Otóż, pomijając ową jakość, co do której też często jeszcze można mieć zastrzeżenia, problem rozbudowy szeregów partyjnych jest podstawowym dla każdej partii, a tym bardziej dla partii komunistycznej. Partia przecież wtedy jest awangardą / a winna nią być / jeżeli przyciąga masy. A miarą jej skuteczności jest również chęć kroczenia z nią razem tych, którzy dotychczas pozostawali w tyle lub na uboczu. Winniśmy również dostrzegać fakt, że w przeciagu ostatnich lat partia nasza nieco się zestarzała. Zobaczymy, jak jeszcze mało wokół nas ludzi młodych. Jeżeli od 5 lat nie przyjęliśmy w POP nikogo, to cała POP jest już o 5 lat starsza. A czas biegnie szybko.

A więc kogo?

Punkt 4 Statutu PZPR w punkcie a stanowi: "do partii przyjmuje się /.../ osoby o poglądach zgodnych z ideami socjalizmu i programem partii, zdecydowane aktywnie

uczestniczyć w tworzeniu i realizacji jej polityki, znające zasady Statutu i deklamujące jego przesłanie, wyróżniające się postawą moralną i wrażliwością na sprawy ludzkie, rzetelną pracą zawodową i aktywnością społeczną, cieszące się zaufaniem swego środowiska.

Odpowiedź więc w zasadzie mamy. Ale dlatego "w zasadzie", że w praktyce jakże często ludzi takich znaleźć nie potrafimy. Dlaczego? W wielu przypadkach uważam, że nie umiemy ich szukać. Obracamy się w kręgu znajomych, tych z którymi obcujemy na co dzień, a więc często w praktyce kilkunastu lub kilkadziesiąt. A często załogi liczą kilkuset i więcej pracowników. Jedną z podstawowych cech członka partii winna być umiejętność szukania sojuszników. Ileż to razy w żartach dyskusjach na hali fabrycznej, w stołówce, w kolejce, a nawet uroczystościach towarzyskich, ktoś staje po naszej stronie. Popiera nasze argumenty. Wyciąga własne. I niekiedy robi to lepiej niż inni! Obserwujemy. Kto w latach 80-81 był tym rozsądnym? Rzeczowym i rozważnym. Kto nam pomagał w 1982? Nie słowem, czy nagle rozbudzoną aktywnością, ale postawą rzetelnego pracownika, prawego Obywatela.

Kto uczciwie i sumiennie pracuje, a równocześnie na zebraniu związkowym czy ZSMP sypa się dyrektorze czy kierownik - dlaczego tak? Kto przed pochodem 1 Maja nie chowa się za plecami kolegów, gdy rozdaście szturmówki? Kto przyniesie zabawki, gdy koło Ligi Kobiet Polskich organizuje ich zbiórkę dla domu dziecka?

To są potencjalni nasi członkowie. To tych chcielibyśmy widzieć w naszych szeregach. To z nimi wreszcie trzeba rozmawiać, gdyż w 90% sami nie przyjdą. Są zbyt skromni!

Czyż naprawdę nie ma ich wokół nas? Czy takich nie znamy?

A zatem kiedy?

Tu odpowiedź krótsza. Ciągłe. Rozbudowy szeregów partyjnych nie wolno traktować jak akcji. A niestety tak jest. Wystarczy porównać statystykę przyjęć z ostatnich lat w rozbiciu na kwartały. Często czwartki, to suma wszystkich trzech. Oj, pokutuje to "rozliczenie" na koniec roku. Rozmawiajmy więc z ludźmi, proponujmy. Ale tak i takim, by czuli satysfakcję z tego, że ich dostrzeżono. Przecież wbrew pozorom środowiska w zdecydowanej większości traktują taką propozycję jako wyróżnienie. A często przytyki "o, już go skaptowali", świadczą o ukrytej zazdrości, "a czemu nie mnie".

Proponujemy jednak tym, co do których mamy pewność, że są po naszej stronie. Niech milion tych, którzy od nas odeszli, tak jeszcze niedawno, będzie wiecznie żywą przesłogą.

I wreszcie jak?

Po pierwsze - w atmosferze powagi i odpowiedzialności.

Po drugie - z ubiegającym się trzeba popracować. Pomóc wypełnić deklarację, zaproponować / jeśli nie ma / rekomendujących, dać Statut i inne podstawowe dokumenty. Zaprosić na jedno lub więcej zebrań partyjnych. A często po prostu porozmawiać, wyjaśnić wątpliwości, doradzić.

Po trzecie - zebranie w czasie którego przyjmujemy musi być przygotowane. A więc powinien być obecny rekomendujący / co najmniej 3-letni staż partyjny / a najlepiej obywatel. Warto pokusić się o przygotowanie pytań do ubiegającego się o przyjęcie. Przeczytać lub poprosić bezpośredniego przełożonego wstępującego, o opinię o jego pracy. A najlepiej zrobić to wszystko na otwartym zebraniu partyjnym.

Andrzej Blichnicki



Dariusz Daszkiewicz

Awangarda awangardy.

Reforma gospodarcza bierze drugi oddech i z rozmachem wkracza w swój II-gi etap. To dobrze, bo społeczeństwo oczekuje od dawna na poderwanie, na poprowadzenie do przodu dłuższym krokiem, a nawet intensywnym biegiem!

I teraz pytanie, kto ma społeczeństwo poderwać? Wszyscy ci, którym bliskie są sprawy Polski, wszyscy ci, którzy w przyspieszeniu i wydłużeniu kroku widzą drogę do postępu i rozwoju naszego kraju. A więc awangarda! Jeśli awangarda to w pierwszym szeregu musi iść partia. Partia, a przede wszystkim partia o charakterze marksistowsko-lenin-

nowskim jest, lub być powinna, awangardą klasy z którą jest związana. Jest to jak piszą znawcy przedmiotu, straż przednia, oddział poprzedzający siły główne w celu ich zabezpieczenia lub ułatwienia im działań.

Ale na dziś nie odważyłbym się powiedzieć, że cała nasza partia jest awangardą. Trochę to smutne, ale niestety prawdziwe. Nie chwylimy się tym, ale widzimy ten problem. Działania aktywności i aparatu podporządkowujemy sprawom, które mają całą partię rozruszać. Powiem więcej, mają ją wstrząsnąć. Trudne czasy początków lat osiemdziesiątych ją rozmagnesowały, jak powiedział na jednym z posiedzeń KC Putrament.

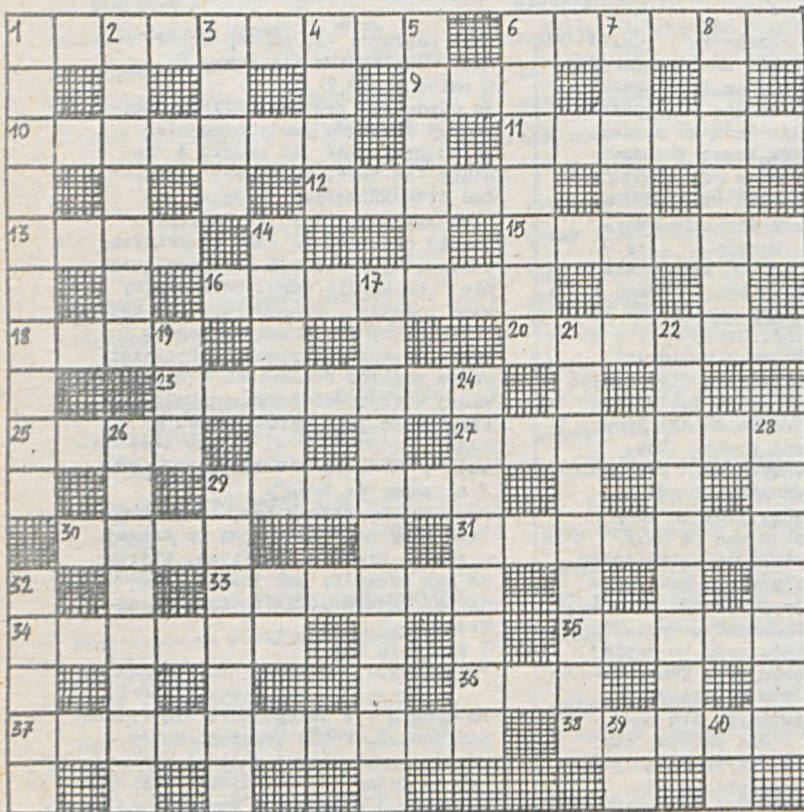
Problemy te dostrzega i centrala i coraz bardziej samokrytyczne POP. Mówiono o nich i na X Zjeździe, i na rozmowach indywidualnych, i na konferencjach różnych szczebli, a także w dyskusjach nad тезami BP na IV Plenum KC. Jest logicznym, że IV Plenum KC to właśnie potrzeba uwangardowienia partii.

Tymi, którzy mają robić to pierwszy winna być kadra kierownicza, która z jej politycznej rekomendacji pełni określone role w społeczeństwie i ma największe możliwości wpływania na zachowania i działania

określonych grup społecznych. Nie ma się co wstydić, że kierujemy procesem polityki kadrowej. Trzeba o tym mówić. Jest to atrybut kierowniczej roli w państwie i starajmy się tylko właściwie z tego korzystać. Aparat kierowniczy musi wiedzieć, że jest zobowiązany do realizacji uchwał partii i powinien być z tego rozliczany właśnie przez odpowiednie gremia partyjne. Kadra kierownicza musi siebie przekonać, w tej części do której jeszcze nie jest przekonana, że jej powinnością jest służyć klasie robotniczej, ludziom pracy, Polsce i socjalizmowi, a może tak służyć realizując i wdrażając w życie, każdy na swoim podwórku, uchwały i program partii.

Na dziś odnoszę takie wrażenie, że mogą śmiało postawić 10 : 1, że kierownicy nie tylko nie realizują uchwał partii, w części które dotyczą ich bezpośrednio, ale nawet ich nie znają / przepraszam, tych co znają/. Jako materialista nie wierzę w siły nadprzyrodzone, ale jeśli jakaś "Złota Rybka" dałaby mi możliwość na spełnienie jednego życzenia, to poprosiłbym, aby od dziś w straży przedniej partii, jako awangarda awangardy, szli dyrektorzy, kierownicy, prezisi ...

KRZYŻÓWKA



Poziomo :

- 1/ orszak jeźdźców,
- 6/ "sąsiad" Terespoła,
- 9/ ... Anonim,
- 10/ skała,
- 11/ imię Bergman,
- 12/ urządzenie do wykrywania łodzi podwodnych,

- 13/ ...Gratkowski,
- 15/ Marek z nr 16,
- 16/ pisarz,
- 18/ Chalcedon,
- 20/ siedziba pierwszej szkoły oficerskiej LWP,
- 23/ owacje,
- 25/ miasto w zachodniej Algierii,
- 27/ miejscowość koło Ulanu Majoratu,
- 29/ dobry żywielec na sandacza,

- 30/ drzewo syberyjskie,
- 31/ gleby jasne,krzemionkowe,
- 33/ kłótnie,
- 34/ imię red.Grabowskiego ze "Słowa Podlasia",
- 35/ napisał m.in. "Nore",
- 36/ środek czyszczący /wspak/,
- 37/ kraina w ZSRR,
- 38/ kaktus,

Pionowo :

- 1/ owaniak,oszust,
- 2/ roślinie na stokach wzgórz w krajach śródziemnomorskich,
- 3/ wstrętny napój,
- 4/ imię Pugaczowej,
- 5/ miasto w Maroku,
- 6/ pozorna świetność,
- 7/ unicestwienie,
- 8/ teściowa
- 14/ krwi potomek,
- 17/ zdaje egzamin w szkole, w której się nie uczył,
- 19/ wydaje instrument,
- 21/ żyd,
- 22/ felietonistka o imieniu Krystyna,
- 24/ stop manganu i miedzi z dodatkiem glinu,
- 26/ grupa szpiegów na usługach obcego państwa,
- 28/ prawie w każdej większej wsi,
- 32/ słynna rzeźba z Bazyliki Sw. Piotra,
- 39/ zbrojne ramię PPR /skrót/,
- 40/ skrótowa nazwa jednej z analiz krwi.

NAD

Wśród czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązanie krzyżówki do dnia 25.05.87 r. rozlosujemy nagrody książkowe.

FAKTY

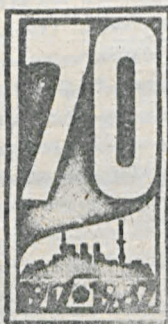
Wydawca: KW PZPR w Białej Podlaskiej. Adres redakcji: 21-500 Biała Podlaska, ul. Dzierżyńskiego 11. Telefon 321-51. Druk: Poligrafia KW PZPR.

Serwis informacyjny

KW PZPR

Do użytku wewnątrzpartyjnego

NR 3(63) • MARZEC 1987 • BIAŁA PODLASKA



W roku bieżącym obchodzić będziemy 70 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Jej zwycięstwo było wyłomem w światowym systemie kapitalistycznym. Narodziła nową epokę historyczną. Socjalizm stał się faktem. Zmaterializowały się szlachetne wizje i potwierdziła się naukowa teoria marksistowska.

PREZENTACJE



dorobku współpracy i przyjaźni

Polisce, Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa przyniosła anulowanie haniebnych traktatów w sprawie rozbiorów Polski a także wywarła wpływ na ukształtowanie dalszych losów państwa polskiego. Niepodległość w 1918 roku i dzisiejszy ustrój społeczno-polityczny jest konsekwencją tego wielkiego, przełomowego wydarzenia XX wieku.

Obchody tej rocznicy w naszym, białskopodlaskim województwie zostały zainaugurowane w marcu br. "Prezentacją dorobku współ-

dokończenie na str. 2-3

W numerze:

Inauguracja ochodów 70 rocznicy Rewolucji Październikowej na "Prezentacjach dorobku współpracy i przyjaźni woj. białskopodlaskiego i obwodu brzeskiego BSRR.

Wnioski z dyskusji nad Tezami Biura Politycznego KC.

Zestaw bibliograficzny (luty-marzec 1987)

Vademecum kandydata "Historia polskiego ruchu robotniczego".

Słownik obywatelski "Demokracja socjalistyczna".

Rekomendacja książki "Nauka o polityce".

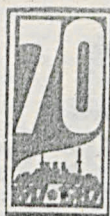
Felieton redaktora "Pod rozważę".

Krzyżówka z hasłem

Czy wiecie, że ...



- Polsko-radziecka współpraca przygraniczna datuje się od 1944 roku, tj. od pierwszych dni po wyzwoleniu wschodnich terenów Polski.
- Jedną z najważniejszych i najlepiej zorganizowanych dziedzin współpracy przygranicznej jest transport i komunikacja. Odgrywa ona duże znaczenie ogólnokrajowe i międzynarodowe.
- "Suchy Port" w Małaszewiczach przetłóczył od 1949 roku ponad 245 mld ton towarów. Dominują w nich surowce, nawozy mineralne, maszyny i urządzenia.
- Szeroką współpracę prowadzą od lat komitety partyjne. Obejmuje ona m.in. spotkania sekretarzy POP i instancji partyjnych, wymianę doświadczeń partyjnych.
- ZPW "BIAWENA" w Białej Podlaskiej prowadzi bezpośrednią współpracę z Baranowickim Kombinatem Bawełnianym im. Leninowskiego Kombinat Białorusi w Baranowiczach.
- Budowory będzie w kooperacji ze Związkiem Radzieckim Kombinat ziemniaczany w Woskresnicach k/Białej Podlaskiej. Będzie on mógł przerobić w ciągu doby 2000 ton ziemniaków na krochmal i 350 ton na granulaty i płatki ziemniaczane.
- Powstanie w Białej Podlaskiej przedsiębiorstwa bawełnianego, która kosztować będzie 18 mld złotych i 180 mln rubli. Będzie to wspólne przedsięwzięcie ZSRR i PRL. Zakład będzie zatrudniał 2 tys. pracowników w wytwarzaniu rocznie ok. 4-6 tys. ton przedzi bawełnianej. Surowiec otrzymamy z ZSRR. Budowa ruszy w II półroczu br. a ma się zakończyć w ciągu 41 miesięcy.



Inauguracja Rewolucji

PREZJE

dokonczenie ze str. 1

współpracy i przyjaźni województwa białkopodlaskiego i obwodu brzeskiego Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej", które stanowiły początek wielu uroczystych przedsięwzięć.

Treści obchodów koncentrować się będą wokół :

- tradycji polskiego i rosyjskiego ruchu robotniczego i na ich wspólnej ideowej zbliżności celów klasowych, jak i zbliżności z narodowymi aspiracjami Polaków,
- międzynarodowym znaczeniu ZSRR, jego polityce zachowania pokoju - prowadzonej od pierwszych dni władzy radzieckiej,
- ukazywania, iż uchwały Zjazdów naszych bratnich Partii /XXVII Zjazdu KPZR i X Zjazdu PZPR/, w których postawiono zbliżone zadania programowe w sferze przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego, stwarzają trwałe przesłanki dla ściślejszego współdziałania na tej drodze,
- pogłębianie w społeczeństwie wiedzy o zachodzących obecnie w Związku Radzieckim wielkich przeobrażeniach, we wszystkich sferach życia społecznego,
- polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej i pomocy ZSRR,

- upowszechniania wiedzy o historii i teraźniejszości stosunków polsko-radzieckich,

- współpracy kulturalnej pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim, która jest istotnym czynnikiem wzajemnego zbliżania i poznawania się obu narodów.

Takie cele postawiono także "Prezentacjom" dorobku współpracy i przyjaźni między regionami. Uczestniczyły w nich delegacje województwa białkopodlaskiego i obwodu brzeskiego BSRR, pod przewodnictwem I sekretarzy, Obwodowego Komitetu Komunistycznej Partii Białorusi w Brześciu - tow. Anatoliego Antonowicza Ziellenowskiego i KW PZPR w Białej Podlaskiej - tow. Józefa Oleksego, a także przedstawiciele centralnych władz partyjnych z sekretarzem KC PZPR tow. Henrykiem Bednarskim, Uczestniczyli także członkowie KC PZPR z naszego województwa tow. Czesław Staszczak. Wzięło w nich udział jeszcze wielu znanych i nieznanych przyjaciół województwa białkopodlaskiego i obwodu brzeskiego BSRR.

"Prezentacje" ukazały to, co z perspektywy dziesięcioleci, które upłynęły od pamiętnych październikowych dni, było dla obu narodów najważniejsze. Internacjonalistyczna przyjaźń i współpraca, obopólne korzyści gospodarcze, zbliżenia wymiany kulturalnej i kontakty młodzieży.

obchodów 70 rocznicy

Październikowej

NTACJE

Ich inauguracja nastąpiła 18.III.br. w Białej Podlaskiej. Uroczysty koncert połączonych zespołów artystycznych w Domu Socjalnym ZPW "BIAMENA", przeszedł oczekiwania mieszkańców województwa, którzy byli jego widzami.

Było to wspaniałe widowisko! Część artystyczną poprzedziły oficjalne wystąpienia ze strony przedstawicieli władz Białej Podlaskiej i Brześcia.

Następnego dnia delegacje województwa białkopodlaskiego i obwodu brzeskiego BSRR zagościły w Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie, który udostępnił swoje podwoje dla tych zaprzyjaźnionych regionów.

Wystawy - "Współpraca i sojusz - źródłem naszej siły", "Pejzaż podlaski w malarstwie" i "Tkanina podlaska" - stanowiły doskonałą możliwość do poszerzenia wiedzy o tych przygranicznych regionach. Były też występy zespołów artystycznych, konferencja nt. "Współpraca przygraniczna - dorobek i perspektywy rozwoju", a także mityng młodzieży polskiej i radzieckiej, którego kulminacyjnym punktem było przyjęcie "Apelu Pokoju".

Równoległe do imprez odbywających się w DRNIK na terenie województwa odbywały się spotkania delegacji radzieckiej w zakładach pracy, a także prezentowały swoje walory zespoły artystyczne z Brześcia /Biała Podlaska, Radzyń Podlaski, Małaszewicze/.

Taki charakter "Prezentacji" pozwolił na przedstawienie przedstawicielom zaprzyjaźnionych województw i społeczeństwu Warszawy dobrych tradycji współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej, a jednocześnie przyczynił się do dalszego rozwoju przyjacielskich kontaktów między przyjaciółmi z jednej i drugiej strony Bugu.

Z kampanią obchodów 70 rocznicy WSPRR należy również wiązać uroczystości organizowane z okazji 117-tej rocznicy urodzin W.I.Lenina, 65-tej rocznicy utworzenia ZSRR, 42-tej rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem, a także 42-giej rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między PRL a ZSRR.

Obchodom tym instancje i organizacje partyjne winny nadać wysoką rangę polityczną, a do ich organizowania winny włączyć się w szerokim zakresie stronnictwa polityczne, ogniwa PRON, środowiska kombatanckie, Socjalistyczne Związki Młodzieży, organizacje społeczno-polityczne oraz władze oświatowe.

Opracował: M. Złomaniec

czy wiecie, że ...

- PGR w Koroszczynie współpracuje bezpośrednio z Sowchozem im.60-lecia KPB w Maliczu.
- Między województwem białkopodlaskim a obwodem brzeskim następuje bezde wizowa wymiana towarowa, która w ubiegłym roku wyniosła 160 mln zł. tj. 1,5 mln rubli.
- W lutym 1986 roku utworzono w woj. białkopodlaskim Klub Ekspertów i Współpracy Gospodarczej ze Związkiem Radzieckim.
- Wielokrotnie gościli u nas i koncertowały zespoły artystyczne z obwodu brzeskiego /Złoty Brodek, Towarzysz, Junost, Suzaria, Wolny Wiatr i inne /.
- Prowadzimy Ogólnopolski Konkurs Piosenki i Tańca "Barwy Przyjaźni", który jest wyrazem przyjaźni między naszymi zaprzyjaźnionymi narodami.
- W Konkursie "Kraj Rad - krajem naszych przyjaciół" wzięło udział 30 szkół.
- Parczewskie szkoły prowadzą turnieje wiedzy o Związku Radzieckim, a w tym także wiedzy o W.I.Leninie.
- Redakcje "Słowa Podlasia" i brzeska redakcja "Zaria" utrzymują ze sobą przyjacielskie kontakty.
- Pracuje w woj. białkopodlaskim trzech lekarzy ze Związku Radzieckiego.
- Każdego roku rozgrywany jest Międzynarodowy Maraton Zwycięstwa - na trasie Biała Podlaska - Brześć lub Brześć - Biała Podlaska - upamiętniający wspólne zwycięstwo nad faszyzmem.
- W DRP Małaszewicze jest największa organizacja TPPR w województwie / 29 kół, ok.2000 członków /.

opracował: M. Złomaniec

Co wynika z dyskusji

Dyskusja nad tezami Biura Politycznego KC trwa. Udział w niej biorą nie tylko członkowie partii, ale także bezpartyjni, którym bliskie są sprawy kraju.

W naszym województwie nie ma już chyba takiej POP, która nie podejmowała tego tematu na swoim zebraniu, często zebraniu otwartym.

Oprócz statutowych zebrań tezy Biura Politycznego były dyskutowane na spotkaniach z aktywnym i sekretarzami POP, na zajęciach seminaryjnych i WUML-u oraz w różnych środowiskach społeczno-zawodowych.

Nie czas przekonywać o potrzebie tej dyskusji. To mamy już za sobą. Padły na zebraniach konkretne wnioski i propozycje. Spróbuję przedstawić najważniejsze i najczęściej się powtarzające w dyskusji.

Stwierdza się powszechnie, że POP nie może być enigmatycznym podmiotem wszelkich odgórnych żądań i zaleceń, to konkretny zespół ludzi o bardzo określonych możliwościach. To będzie wymagać diametralnej zmiany metodologii pracy przez Wydziały KC, KW i pozostałe instancje partyjne.

Dyskutanci domagają się wymuszenia na adresatach wniosków płynących z POP konkretnego i poważnego traktowania, wręcz ich priorytetowego traktowania.

Wskazuje się na potrzebę obejmowania patronatem słabych POP, w tym wiejskich, przez organizacje z zakładów pracy, urzędów i instytucji - biorąc pod uwagę ich wspólne zainteresowania.

Widzi się konieczność oddelegowania do wiejskich POP, na zasadach indywidualnego zadania partyjnego, aktywnych członków partii mieszkających na wsi, a działających w zakładach pracy.

Dość często zwraca się uwagę na to, aby w wydawnictwach partyjnych, materiałach szkoleniowo-propagandowych, więcej uwagi poświęcać wyposażeniu członków partii i kandydatów w argumenty uzasadniające politykę partii i państwa. Opracowania te winny mieć charakter zwarty i prosty.

Zgłaszane są propozycje, aby na wzór audycji telewizyjnej "NURT" wprowadzić podobne formy szkoleniowe, głównie dla wykładowców i aktywistów partyjnych.

Pracę wiejskich POP organizować tak, aby w okresie nasilonych prac polowych zajmować się tylko szczególnie pilnymi sprawami wsi, a okres jesienno-zimowy poświęcać w większym stopniu pracy szkoleniowej.

Na wielu zebraniach wyrażano ostry sprzeciw wobec nadmiaru i objętości uchwał. Obecna sytuacja nie pozwala na wykonywanie dyspozycji zawartych w tych dokumentach.

W podejmowanych uchwałach należy różnicować i stopniować zadania dla POP, uwzględniając ich możliwości działania, kondycję organizacji, umiejętności i kwalifikacje członków.

Zwracano często uwagę na sposób i zasady współpracy komitetów partyjnych z pierwszą linią partyjnego działania. POP powinny mieć opiekunów

nad Tezami?

z ramienia instancji podstawowej czy nawet z KW, w przypadku większych zakładów produkcyjnych. Aparatowi partyjnemu trzeba stworzyć warunki do stałej, permanentnej bytności w terenie.

Członkowie partii domagają się aby w dokumentach IV Plenum mocno podkreślić obowiązki kierownictwa zakładu wobec POP, a w tym kontekście o sposobie egzekwowania i przestrzegania partyjnej i statutowej dyscypliny. Z tą problematyką ściśle musi być powiązana zasada szybkiego i surowego reagowania instancji wobec tych towarzyszy z kadry kierowniczej, którzy nie doceniają POP, lekceważą jej ustalenia, nie dostrzegają i sekretarza POP czy nawet szykują członków partii. Tej sprawie IV Plenum musi poświęcić wiele uwagi, jeśli naprawdę chcemy, aby POP coś znaczyły w danym środowisku.

I jeszcze kilka słów o pracy POP. Na dany rok należy wszystkim POP wyznaczać 2-3 konkretne zadania, które winny być konsekwentnie realizowane przez POP, ale także oceniane przez instancję partyjną.

Niejednokrotnie konstатовano dyskusję tak, że dla rzeczywiście dobrej pracy POP nie trzeba ogłaszać specjalnych kampanii, a wystarczy realizować właściwie to, co jest zawarte w Statucie PZPR.

Na podstawie informacji
Wydziału Polityczno-Organizacyjnego w PZPR,
opracował: M. Złomaniec

Zestaw bibliograficzny

/luty - marzec 1987/

I. Zagadnienia międzynarodowe

1. Nowe radzieckie inicjatywy rozbudowy.

Nowe Drogi Nr 1/87
str. 161

2. Koncepcja i strategia przyspieszenia treścią zjazdów bratnich partii.

Nowe Drogi Nr 2/87
str. 97

3. Polityka społeczna KPZR w świetle uchwał XXVII Zjazdu.

Ideologia i Polityka
Nr 2/87, str. 125

4. EWG - USA. Handel i polityka. Zagadnienia i Materiały Nr 6/87, str. 22

5. Chińska Republika Ludowa. - O co toczy się walka?

Zagadnienia i Materiały
Nr 7/87, str. 24

6. USA odwołują antypolskie restrykcje. Zagadnienia i Materiały Nr 9/87, str. 6

7. Polityka zagraniczna PRL - polityka rozwoju i współpracy.

Nowe Drogi Nr 2/87
str. 51

II. Zagadnienie ekonomiczne i gospodarcze.

1. Propozycje do programu poprawy stanu budownictwa.

Nowe Drogi Nr 1/87
str. 100

ciąg dalszy na str. 6

ciąg dalszy ze str.5

2. O głębszą restrukturyzację gospodarki.
Nowe Drogi Nr 1/87
str. 112
3. Jakość pracy partyjnej w przedsiębiorstwie.
Nowe Drogi Nr 1/87
str. 38
4. Rolnictwo : wyniki i dylematy rozwoju.
Nowe Drogi Nr 2/87
str. 82
5. Drugi etap reformy gospodarczej.
Ideologia i Polityka
Nr1/87, str. 15
6. Zadania partii w II etapie reformy.
Ideologia i Polityka
Nr 2/87, str. 5
7. Konieczność przyspieszenia przebudowy systemu gospodarczego.
Ideologia i Polityka
Nr 2/87, str. 14
8. Inwestycje odporne na reformę.
Zagadnienia i Materiały
Nr 7/87, str.9-14
9. Problemy wsi i rolnictwa - Strategia zbożowa.
Zagadnienia i Materiały
Nr 8/87, str.21
10. Atestacja stanowisk pracy - Pierwsze doświadczenie.
Zagadnienia i Materiały
Nr 9/87, str. 3
11. Modernizacja w przedsiębiorstwach.
Zagadnienia i Materiały
Nr 11/87, str.3
12. Struktury organizacyjne w gospodarce
Zagadnienia i Materiały
Nr 12/87, str.6
13. Aktualne problemy polityki cen.
Fakty i komentarze
Nr 10/87, str. 8
14. Współdziałanie POP z samorządem załogi.
Fakty i komentarze
Nr 11/87, str. 3

III. Zagadnienia do szkolenia partyjnego

1. Efektywność działania partii.
Nowe Drogi
Nr 1/87, str.17
2. O dorobku programowym X Zjazdu PZPR.
Nowe Drogi
Nr 2/87, str.10
3. Praworządność i dyscyplina społeczna w warunkach socjalizmu.
Nowe Drogi
Nr 2/87, str. 44
4. Cele i formy demokracji socjalistycznej.
Nowe Drogi
Nr 2/87, str. 66
5. Strategia porozumienia, walki i socjalistycznych reform.
Ideologia i Polityka
Nr 1/87, str.117
6. Problemy skuteczności działania POP.
Ideologia i Polityka
Nr 2/87, str. 35
7. Metodyka szkolenia - O istocie zajęć seminaryjnych.
Ideologia i Polityka
Nr 2/87, str. 162

IV. Zagadnienia dotyczące działalności ideologiczno-propagandowej PZPR.

1. X Zjazd PZPR - Awangarda.
Sugestie Nr 2/87
str. 4-5
2. Propagandowa agresja.
Sugestie Nr 2/87
str. 8
3. Praca zakładowych ośrodków kształcenia i informacji.
Sugestie Nr 2/87
str.25
4. Podstawowe instytucje demokracji w PRL.
Sugestie Nr 2/87
str.28
5. Video w pracy partyjnej.
Sugestie Nr 3/87
Zagadnienia i Materiały
Nr 12/87, str.3

Upracowała: A. Wegiera

VADE

Historia

Prof. Zenobiusz Kozik

Cz. II.

Z racji prześladowań politycznych w kraju - ośrodek polskich socjalistów mieścił się głównie w Szwajcarii. Tam też w 1878 r. zaczęto wydawać polskie pismo socjalistyczne, początkowo "Równość", a następnie "Przedświt". Tam właśnie zrodziła się myśl utworzenia partii proletariackiej w kraju. Pracę taką podjęto w 1881 r. za pośrednictwem grup emisariuszy, najpierw w zaborze pruskim /gdzie jednak zostali oni wkrótce aresztowani/, a następnie w zaborze rosyjskim. Powyższym koncepcjom przeciwstawił się B. Limanowski, który w tymże roku stworzył na emigracji Stowarzyszenie Socjalistyczne "Lud Polski", wysuwając w jego programie na pierwszy plan hasło wyzwolenia narodowego. Stanowiło to załazek na późniejszego równoległego do rewolucyjno-internacjonalistycznego, drugiego nurtu ruchu robotniczego, choć przez dłuższy czas nie uzyska ono większego rezonansu w kraju i pozostało niewiele znaczącą organizacją emigracyjną.

Odtąd wśród socjalistów polskich zaczął się ów spór, który z czasem nabierze również nowych treści, spór dotyczący środków działania w dążeniu do osiągnięcia socjalizmu. Przy czym, jeśli dla jednych był on celem najbardziej istotnym i pierwszoplanowym, dla drugich był sprawą mało sprecyzowaną i odległą.

Wstępnym krokiem do zorganizowania pierwszej partii robotniczej było opracowanie dla niej programu, który został ukończony w sierpniu 1882 r., a opublikowany w miesiąc później. Został

MECUM KANDYDATA

polskiego ruchu robotniczego.

on przygotowany w gronie socjalistów, pod kierunkiem L. Waryńskiego, który w tych celach przybył z Genewy do Warszawy. Stał się on bezsprzecznie główną postacią organizującej się partii i jej przywódcą. Jeszcze w tym samym roku na bazie istniejących kółek robotniczych i studenckich powstała partia której nadano nazwę Międzynarodowa Socjalistyczno-Rewolucyjna Partia "Proletariat". W historiografii przyjęło się ją określać jako I lub Wielki Proletariat, w odróżnieniu od późniejszej partii o tej samej nazwie.

Partia istniała do 1885 r., czyli niewiele ponad trzy lata. Została rozbita przez policję carską, a jej przywódców i wielu działaczy, skazano na długoletnią katorgę lub zesłanie. Czterem wymierzono karę śmierci. L. Waryński został skazany na 16 lat katorgi; zmarł w twierdzy w Szlisselburgu.

Partia "Proletariat" rozwinęła swą działalność we wszystkich głównych ośrodkach przemysłowych zaboru rosyjskiego. Agitację prowadziła również wśród chłopstwa. Wpływy zaś zdobyła nie tylko wśród polskich robotników, ale również w kręgach radykalnej inteligencji oraz w środowiskach wojskowych rosyjskich. Ścisłą współpracę utrzymywała z rosyjską "Narodną Wolą", od której przejmowała nawet niektóre metody walki.

Program partii został opracowany według zasad marksistowskich /choć w tym znaczeniu nie był jeszcze w pełni dojrzały/. W porównaniu z innymi programami ówczesnych partii robotniczych, nie odbiegał od wzorów tradycyjnych. W niektórych punktach zawierał rozwiązania oryginalne, w części dostosowane do warunków, w których był realizowany.

Myśl programowa i działalność partii "Proletariat" - której miano Wielkiego Proletariatu nadali już współcześni - wywarły olbrzymi wpływ na dalszy rozwój ruchu robotniczego na ziemiach polskich. Partia ta dała

początek zorganizowanej działalności w obronie interesów robotniczych. Wydatnie przyspieszyła też proces wkraczania klasy robotniczej na arenę dziejów odczystych jako siły politycznej pobudzającej dążenia do wyzwolenia narodu i postęp społeczny.

W zaborze rosyjskim podjęła ona po raz pierwszy po zdławieniu ostatniego powstania 1863 r. na taką skalę bezpośrednią walkę z caratem. Klasy posiadające zrezygnowały w tym czasie z takiej walki na rzecz prowadzenia działalności gospodarczej i kulturalnej. Stąd też znaczenie partii "Proletariat" dla dziejów ruchu robotniczego jest nieprzemijające. Dość powiedzieć, że do jej dorobku, tradycji i przywódców nawiązywał odtąd cały późniejszy klasowy ruch robotniczy w Polsce; obydwaj jego nurty. Nawiązuje do tej partii również współczesna Polska Zjednoczona Partia Robotnicza od chwili swego powstania.

W Deklaracji Ideowej PZPR przyjętej na kongresie zjednoczeniowym w grudniu 1948 r. czytamy na ten temat: "Pierwszy Proletariat", choć nie uniknął błędów, był rewolucyjną, internacjonalistyczną partią klasy robotniczej, walczącej z caratem i kapitalistami w ścisłym sojuszu z rewolucyjnym ruchem rosyjskim. Bohaterska walka "Pierwszego Proletariatu" i postać Ludwika Waryńskiego, pierwszego przywódcy polskiej klasy robotniczej, stoją u kolebki klasowego ruchu proletariackiego w Polsce i przyświecają jako wzór najlepszym bojownikom robotniczym następnym pokoleń.

Po rozbięciu partii "Proletariat" przez policję carską jego działalność kontynuowały dwie równoległe istniejące partie: "II Proletariat" /od 1888 r./ i Związek Robotników Polskich /od 1889 r./. W tym czasie, tj. od 1890 r. robotnicy polscy, jako jedni z pierwszych w Europie, obchodzili międzynarodowe święto 1 Maja. Zaś dwa

lata później w Łodzi wybuchł pierwszy na ziemiach polskich powszechny strajk włóknarzy, znany z historii jako "bunt łódzki". Czołowi działacze obu tych partii, m.in. Marcin Kasprzak, Ludwik Kulczycki, Julian Leder, Julian Marchlewski i Adolf Warski, stali się później znanymi działaczami nurtu rewolucyjnego.

Przed ruchem robotniczym stanęły w owym czasie dwa zasadnicze zadania: walka o wyzwolenie narodu i odbudowę państwa polskiego oraz walka o zniesienie wyzysku świata pracy i uprzewilgowanej pozycji burżuazji i obszarnictwa. Warunkowały się one wzajemnie i były ściśle ze sobą związane. Zrozumienie tych zależności w ruchu robotniczym stało się źródłem wielu konfliktów ideologicznych oraz powikłań i zahamowań zarówno w walce ekonomicznej jak i politycznej. Torowało sobie ono drogę z wielkim trudem.

W końcu XIX wieku na tle rozbieżności wokół środków walki o socjalizm i kwestii narodowej od 1893 r. w zaborze rosyjskim uformowały się dwie równoległe działające partie robotnicze: Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy oraz Polska Partia Socjalistyczna. Do czołowych działaczy i organizatorów pierwszej z nich należeli: Feliks Dzierżyński, Róża Luksenburg, J. Marchlewski, Stanisław Trusiewicz - Zalewski, A. Warski, Bronisław Wesołowski, Cezaryna Wojnarowska i inni. Natomiast w PPS: Kazimierz Kelles-Krauz, Józef Piłsudski, Feliks Perl, Jan Stróżecki i inni.

Podział na dwie partie odpowiadał ówczesnym i późniejszym układowi międzynarodowego ruchu robotniczego, a zwłaszcza w II Międzynarodówce na nurt rewolucyjny i reformistyczny. W 1893 r. był to już całkowity rozłam we względnie dotychczas jednolitym ruchu robotniczym, rozłam, który objął środowiska emigracyjne i krajowe. Przy czym,

ciąg dalszy na str. 8

Historia polskiego ruchu robotniczego

ciąg dalszy ze str. 7

jeśli podział na dwie odrębne partie nastąpił w zaborze rosyjskim, to nie objawił się on w obu pozostałych zaborach. Została tam zachowana jednolitość organizacyjna ruchu robotniczego w postaci partii socjalistycznych. W zaborze austriackim była to legalnie działająca /od 1892 r./ Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Śląska Cieszyńskiego z Ignacym Daszyńskim jako główną jej przywódcą, zaś w zaborze pruskim - PPS. Każda z nich była samodzielną i wewnątrz niej jednolitą politycznie. Związki PPSD prowadziła wytrwałą, często skuteczną walkę z przeszytkami feudalizmu w Galicji, troszczyła się o rozwój oświaty i polepszenia bytu mas ludowych. Była inspiratorką pierwszych na ziemiach polskich związków zawodowych.

Niejednolitość organizacyjna i polityczna w partiach socjalistycznych polskiego ruchu robotniczego pozostała ich trwałą właściwością.

W warunkach polskich jej osnową pozostała kwestia narodowa oraz - jak wszędzie - kwestie taktyczno-strategiczne. Znaczna większość socjalistów polskich tego i wczesniejszego okresu hasła narodowe i niepodległościowe traktowała przede wszystkim jako tradycyjny instrument oddziaływania panujących klas i grup społecznych, pragnących powstrzymać konflikty klasowe oraz utrzymać swe przodujące miejsce w społeczeństwie. Narodowej solidarności i odrębności przeciwstawiano więc międzynarodową solidarność robotników i odrębność robotników każdego narodu wobec jego klas posiadających. Część - początkowo stosunkowo niewielka - spośród socjalistów z Józefem Piłsudskim na czele traktowała ruch robotniczy jedynie instrumentalnie. Uważała go przede wszystkim za instrument walki o interesy narodowe i państwową niepodległość. Realizacja programu ruchu robotniczego nie była więc dla nich celem zasadniczym. Z czasem część z nich, z tych właśnie powodów odeszła od ruchu, część, zaś w nim pozostała, choć znalazła się na jego prawym, reformistycznym skrzydle.

Co się zaś tyczy kwestii rozbicia ruchu robotniczego na dwa nurty, to - jak wykazywano wcześniej - jego zalążki dały się dostrzec już w początkach jego rozwoju. I chociaż w łonie istniejących najwcześniej, jednolitych organizacyjnie partii panowało różnorodne podejście do szeregu kwestii, a nawet podejmowano próby powoływania osobnych organizacji, nie doprowadziło to do otwartego rozłam. Stąd niejednolitość poglądów wśród historyków na kwestie dwóch nurtów w polskim ruchu robotniczym, a zwłaszcza na umiejscowienie jego początków w konkretnym czasie. Jakkolwiek by patrzeć na ten problem, jedno jest bezsporne: otwarty rozłam, tzn. organizacyjne i polityczne ukonstytuowanie się dwóch nurtów ruchu robotniczego nastąpiło dopiero w końcu XIX wieku, tj. z chwilą powstania dwóch partii robotniczych - PPS i SDKPiL.

Powstanie PPS jako partii jakościowo odmiennej od dotychczas istniejących w polskim ruchu robotniczym może być uznana również za wyraz zwrotu ideowego w tym ruchu. SDKPiL jednoznacznie określiła się jako partia marksistowska, rewolucyjna i internacjonalistyczna, współdziałanie z rosyjskim ruchem rewolucyjnym i Leninem czyniąc sprawą praktyczną.

Nezując celowość walki o polską republikę burżuazyjną - w czym różniła się od PPS - uważała, że głównym zadaniem proletariatu jest obalenie kapitalizmu, a nie tworzenie nowych państw kapitalistycznych. Zwycięstwo socjalizmu w skali europejskiej czy ogólnoswiatowej doprowadzi do rozwiązania wszystkich problemów społecznych i narodowych na zasadach równości i sprawiedliwości. Stąd większość jej przywódców uważała, że wysuwanie hasła walki o państwową niepodległość Polski służy rzeczy oszłej obóz rewolucji. Była to przesadna obawa przed wpływami burżuazyjnego nacjonalizmu, który niósł z sobą solidaryzm społeczny i przekreślał tym samym klasowe stanowisko proletariatu. PPS odwoływała się do różnych kierunków myśli socjalistycznej i do teoretycznej problematyki przywiązywała mniejszą wagę. Na czoło swego programu

wysunęła zaś postulat niepodległości Polski, podkreślając równocześnie potrzebę odrębności polskiego w stosunku do rosyjskiego ruchu socjalistycznego. Niemal od narodzin tej partii ściierały się w niej lewicowe i prawicowe, rewolucyjne i reformistyczne tendencje i nurty. Na tym tle dokonywały się kolejne rozłamy i powstawały odrębne partie.

Rok polskiej klasy robotniczej jako czołowej siły wyzwolenczej walce narodu ukazała się w pełni podczas rewolucji 1905-1907 roku. Na polskich ziemiach zaboru rosyjskiego miała ona charakter nie tylko społeczno-klasowy, ale również narodowo-wyzwolenczy. Wzrosły wtedy liczebnie obydwie partie robotnicze - razem liczyły ponad 90 tysięcy członków. Idee walki z caratem podjęły również inne klasy i warstwy społeczne i skupiły wokół swych haseł siły lewicy. Po raz pierwszy powstały wówczas związki zawodowe i legalne organizacje związane z poszczególnymi partiami.

W 1906 r. w PPS dokonano się rozłam na PPS-Lewicę i PPS - tzw. Frakcję Rewolucyjną. Pierwsza z nich była socjalistyczną partią nurtu rewolucyjnego druga zaś orientowała się głównie na zbrojną walkę o niepodległość. Znalazł się w niej jako jeden z liderów partii m.in. Józef Piłsudski, który w niedługim czasie porzucił socjalizm, by następnie znaleźć się w burżuazyjno-demokratycznym obozie niepodległościowym. Uczestnikiem tego obozu politycznego była także PPS - Frakcja Rewolucyjna zorientowana na walkę zbrojną o niepodległość. Zasady socjalistyczne uległy w niej zatarciu, co wywoływało sprzeciw u części działaczy.

Decydująca o obliczu ideologicznym większość przywódców SDKPiL ukegająca koncepcjom teoretycznym Róży Luksemburg zwłaszcza w kwestiach rozwoju kapitalizmu i rewolucji, nie wysuwała kwestii niepodległości Polski jako celu swego działania. Co w konkretnych warunkach polskich stawiało tę partię na pozycjach, które przez historiografię burżuazyjną są oceniane jako antynarodowe i antyniepodległościowe. Podobnie traktowała ją ówczesna i późniejsza PPS, która w tej sytuacji siebie wyłącza-

nie uznawała za nosiciela interesów narodowych w ruchu robotniczym. Choć z punktu widzenia ówczesnego procesu myślowego działaczy SDKPiL, polska kwestia narodowa miała zostać rozwiązana w toku rewolucji realizowanej w skali ponadpaństwowej i ponadnarodowej podobnie jak kwestia państwa. Niemniej jednak w ówczesnych realiach historycznych oraz w warunkach ówczesnej świadomości klasy robotniczej i pozostałych klas społecznych takie stawianie problemu - wtedy i później - zostało uznane za błędne.

Później zaś, tj. u progu niepodległości w 1918 r. i po jej odzyskaniu, stało się ono jednym z czynników ograniczających wpływ tej partii i jej rolę w klasie robotniczej oraz w społeczeństwie. Po pewnym czasie taką ocenę zaakceptowały również późniejsze partie nurtu rewolucyjnego oraz historiografia ruchu robotniczego.

Warto dodać, że w historiografii polskiej dominuje pogląd, że w tej kwestii stanowisko SDKPiL było jednolite. Choć od pewnego czasu są też dokonywane próby reinterpretacji takiego poglądu, ukazywania odmiennych postaw w toczących się w łonie partii dyskusjach na ten temat. W każdym razie stanowisko SDKPiL w tej kwestii było krytykowane przez Lenina i to m.in. dzieliło ją od Socjaldemokratycznej Partii Robotników Rosji. Pozostawało bowiem w sprzeczności z prawem narodów od samostanowienia, rozumianym jako jeden z czynników rewolucji.

SDKPiL od początku współpracowała z Socjaldemokratyczną Partią Robotników Rosji. Przez pewien czas stanowiła nawet jej autonomiczną część, ściśle wiążąc współpracę zęczyły ją zwłaszcza z kierowaną przez Lenina lewicą rewolucyjną, a następnie partią bolszewików. Stąd bardzo liczne uczestnictwo członków i działaczy tej partii w Rewolucji Socjalistycznej 1917 r. w Rosji było naturalnym tego następstwem. Bardzo wielu działaczy znalazło się wśród czołowych organizatorów rewolucji, a następnie walki z kontrrewolucją. Feliks Dzierżyński, Julian Leszczyński, Bronisław Wesokowski - oto tylko niektóre czołowe nazwiska.

PPS-Lewica - jak już wcześniej stwierdzono - znajdowała się również na lewicowo-rewolucyjnym skrzydle ruchu robotniczego i od początku dość ściśle współdziałała z SDKPiL, choć w szeregu problemach różniła się od niej.

Część klasy robotniczej znajdowała się pod wpływem organizacji katolickich. Sprzeciwiały się one teorii walki klas, a w obronie robotników występowało z pozycji solidaryzmu klasowego i katolickiej doktryny porządku społecznego. Głoszono także hasła syndykalizmu. W zaborze pruskim były to Katolickie Towarzystwa Robotników Polskich, a w pozostałych zaborach kierowane przez kler różne bractwa i stowarzyszenia robotnicze. W latach 1918-1919 ukształtowały one Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. Jednym z czołowych jej przywódców był ksiądz Stanisław Adamski.

Stopniowo kształtował się też tzw. narodowy ruch robotniczy. W Królestwie od 1905 r. działał Narodowy Związek Robotników, zaś w zaborze pruskim od 1917 r. - Narodowe Stronnictwo Robotników. Obydwie te organizacje połączyły się już w Polsce niepodległej / w maju 1920 r. / powołując do życia Narodową Partię Robotniczą. W organizacjach tych tendencje narodowe spletały się z chrześcijańsko-społecznymi. Występowały one przeciwko ruchowi komunistycznemu i socjalistycznemu, czynnie je zwalczając. Stały na gruncie odbudowy samodzielnego państwa polskiego, formując własny program złagodzenia wyzysku klasowego, obrony praw robotniczych i rozbudowy ustawodawstwa społecznego.

W środowiskach robotników narodowości niemieckiej, ukraińskiej żydowskiej istniały również organizacje socjalistyczne. Miały one charakter reformistyczny w kwestiach społecznych. Niemcy socjaliści w Królestwie stali na ogół na stanowisku uznania dla państwowości polskiej. Natomiast na obszarach zaboru pruskiego zwalczali polskie dążenia narodowyzwoleńcze. Socjaldemokraci ukraińscy z kolei wysuwali program własnej państwowości i zwalczali polskie dążenia do przejęcia obszarów wschodnich. Robotnicy żydowscy organizowali własne organizacje socjalistyczne, takie jak Ogóln żydowski Związek Robotniczy "Bard", Poale-Sjon i Fereinigte. Wchodzili także w skład organizacji PPS i SDKPiL.

Partie robotnicze skupiały zaledwie kilkadziesiąt tysięcy członków, co stanowiło znikomą część ogółu klasy robotniczej. Znaczenie więcej robotników należało do związków zawodowych; również podzielonych ideologicznie i

rozbitych organizacyjnie. Duże znaczenie miały liczące się kręgi sympatyków partii politycznych i związków zawodowych.

Wszystkie polskie partie robotnicze uczestniczyły w pracach II Międzynarodówki i Międzynarodowego Biura Socjalistycznego. Przy czym SDKPiL i PPS-Lewica odgrywały istotną rolę w międzynarodowym nurcie tych organizacji.

W czasie I wojny światowej SDKPiL oraz PPS-Lewica przeciwstawiły się tendencjom orientowania się na jeden z walczących bloków państw imperialistycznych. Starali się realizować zasadę walki przeciwko wojnie a w działalności praktycznej nieść pomoc materialną i żywnościową. PPS natomiast poparła orientację na państwa centralne, tj. Niemcy i Austro-Węgry z założeniem wzięcia udziału w wojnie przeciwko Rosji. Zmieniła te orientacje na antyniemiecką dopiero w marcu 1917 r. w rezultacie wybuchu rewolucji w Rosji, która obaliła carat oraz na skutek wejścia USA do wojny. Wówczas zarysowała się perspektywa klęski państw centralnych, co spowodowało przystąpienie PPS do czynnych działań przeciwko okupantom.

16 grudnia 1918 r. PPS-Lewica połączyła się z SDKPiL, powołując do życia Komunistyczną Partię Robotniczą Polski. Początkowo wywala ona do przeprowadzenia światowej rewolucji socjalistycznej, sądząc, że spowoduje to pełne społeczne i narodowe wyzwolenie. Tworzenie burżuazyjnych państw narodowych traktowała jako przejaw działań kontrrewolucyjnych, które hamują proces rewolucji. Wysuwając żądanie, by całą władzę przejęły rady delegatów robotniczych, w których komunistów nie mieli jednak przewagi. Natomiast przedstawiciele innych partii nie popierali tego hasła. Nie poparła go również większość robotników.

ciąg dalszy w następnym numerze

Demokracja socjalistyczna

— urzeczywistnianie ideałów demokracji w socjalizmie. Rządy ludu, rządy biednych obywateli — taki sens terminowi demokracja nadawał Arystoteles / 384-322 p.n.s. /. Cechą charakterystyczną ówczesnej demokracji była instytucja zgromadzenia ludowego, do którego kompetencji należało tworzenie prawa i wybór władz wykonawczych. Szczegółowej charakterystyki tej demokracji dokonał Arystoteles w "Polityce". Na podkreślenie zasługuje to, że w swych rozważaniach o demokracji łączył on element formy / procedury demokratycznej / z elementem treści społecznej, czego nie uwzględnia wielu autorów późniejszych, zwłaszcza burżuazyjnych, którzy zwracali głównie uwagę na problem formy demokracji / W.I. Jennings, J.A. Schumpeter, 1883-1950; M. Duverger, ur. 1917 /. W tym sensie analizy wielu politologów burżuazyjnych stanowią regres w stosunku do poglądów Arystotelesa. K. Marks wysoko cenił demokratyczny ustrój państwa, podkreślał jego walory humanistyczne. Demokrację Marks traktował jako przesłankę zlikwidowania alienacji państwa. "Demokracja — pisał — jest rozwiązaniem zagadką wszystkich ustrojów państwowych. Taki ustrój /.../ jest ustawicznie sprowadzany do swej rzeczywistej podstawy, do rzeczywistego człowieka, do rzeczywistego narodu /.../ W demokracji zasada formalna jest zarazem zasadą materialną" /Przyczynę do krytyki heglowskiej filozofii prawa. Wstęp/. W późniejszych pracach Marks /jak również F. Engels, a potem W.I. Lenin zwracał uwagę na społeczno-ekonomiczne przesłanki rozwoju demokracji i w związku z tym krytykował ograniczoność demokracji burżuazyjnej /por. K. Marks, Walki klasowe we Francji oraz Wojna domowa we Francji/.

Podobnie do problemu d.s. podchodził Lenin, który polemiczował z poglądami rewizjonistycznymi na ten temat i przeciwstawiał ją burżuazyjnej

/zwłaszcza w pracach Państwo a rewolucja oraz Rewolucja proletariacka a renegat Kautsky/. Główną, przewijającą się w tych dziełach myślą jest teza iż d.s. po raz pierwszy w historii państwa realizować będzie w praktyce więź demokratycznej formy z demokratyczną treścią. Wyraża się to w składowym systemie politycznym, tj. w szerokiej reprezentacji robotników, chłopów, inteligencji /ludu pracującego/ w organach przedstawicielskich i organizacjach społecznych i politycznych oraz w funkcji społecznej tego systemu. W podstawowym konflikcie społecznym epoki system ten stoi po stronie ludzi pracy, realizuje ich interesy, wypiera i zwalcza stosunki społeczne oparte na wyzysku człowieka przez człowieka.

D.s. w pierwszej fazie swego rozwoju służy więc wypieraniu kapitalistycznych stosunków społecznych oraz kapitalistycznej ideologii ze wszystkich sfer życia społecznego oraz organizowaniu stosunków socjalistycznych. Ta faza jej rozwoju nazywa się dyktaturą proletariatu. D.s. jest więc w powyższym sensie skierowana przeciwko określonej klasie społecznej. W tym sensie i o tyle nie jest ona "demokracją dla wszystkich". Na tym również polega jedność, a nie przeciwstawność, dyktatury i demokracji w państwie socjalistycznym. Formy owego "ograniczenia i wypierania" mogą być różne, zależy to od aktualnej sytuacji politycznej, od tradycji, kultury politycznej itp.

W świetle dotychczasowych doświadczeń można stwierdzić, iż d.s. powstaje w warunkach silnych napięć społecznych, w niektórych wypadkach nawet w warunkach wojny domowej. Sytuacja taka nie sprzyja wprowadzaniu od pierwszej chwili powstania socjalistycznego różnych procedur charakterystycznych dla demokracji. Stopień wykorzystania tych procedur jest różny, stąd i forma, w jakiej konkretyzuje się d.s. jest różna. Jednak jej treść społeczna jest od początku ludowa, a więc demokratyczna. D.s. w pierwszej fazie kształtuje się w warunkach stosunkowo szybkich przemian zachodzących w poziomie sił wytwórczych, stosunkach własnościowych, w strukturze społecznej i całej nadbudowie ideologicznej. Jej demokratycz-

ne instytucje i zasady ich działania tworzą się stopniowo i dostosowują do owych zmian.

Przy ocenie i porównaniu d.s. z poprzednimi formami demokracji należy brać pod uwagę nie tylko zastaną sytuację, ale i kierunek owych przemian. Otóż kierunek owych przemian jest mimo występujących w pewnych okresach zahamowań taki, iż zarówno treść, jak i forma d.s. podlegają postępowym procesom. Taki kierunek rozwoju określony jest pewnymi faktami obiektywnymi /ogólnospołeczna własność środków produkcji i coraz bardziej egalitarna, a w konsekwencji bezklasowa struktura społeczna/ i subiektywnymi /świadomym działaniem sterowanym przez partię marksistowsko-leninowską/.

Do urzeczywistnienia społecznej własności potrzebne są nie tylko prawne akty / nacjonalizacja/, ale również przemiany świadomości i praktyki społecznej, polegające na wchodzeniu najszerszych rzesz ludzi pracy w rolę współgospodarza / w skali zakładu produkcyjnego, różnych instytucji, w skali jednostki terytorialnej/. A do tego potrzebne są takie formy działania / np. samorząd robotniczy, samorządne związki zawodowe, rady narodowe/, które umożliwiają ludziom pracy spełnienie powyższej roli społecznej.

W tym sensie uzasadnione jest twierdzenie, iż rozwój demokratycznych form działania jest koniecznością socjalistycznego ustroju społeczno-politycznego. Polityczne dyrektywy dotyczące rozwijania demokracji mają nie tylko moralne uzasadnienie, ale wynikają również z doniosłych faktów społeczno-ekonomicznych. Rozwój d.s. przyczynia się do tworzenia osobowości ludzkiej najbardziej pożądanej — świadomie uczestniczącej w kształtowaniu siebie i swego społecznego otoczenia. Na zasadzie sprzężenia zwrotnego taka osobowość tworzy jednocześnie warunki do doskonalenia się stosunków międzyludzkich opartych na zasadach demokracji.

D.s. nawiązuje do demokracji burżuazyjnej /równość wobec prawa, wolności i prawa obywatelskie, przedstawicielski organ ustawodawczy/, ale rozwijając się na innym podłożu społeczno-ekonomicznym, którym rządzą inne

prawa społeczne, rozszerza uprawnienia człowieka /np. prawo do pracy, nauki/, urealnia je, a zarazem rzuca się prawidłami adekwatnymi do nowego podłoża społeczno-ekonomicznego. D.s. ujmując rzecz lapidarnie, nie jest burżuazyjną formą, do której wiano socjalistyczną treść. Forma również ulega przekształceniu. W związku z tym można zwrócić uwagę na następujące rozwiązania w ramach socjalistycznego systemu politycznego, które rzutują na model demokracji.

System organów przedstawicielskich obejmuje całą strukturę terytorialną administracji państwowej. Organy przedstawicielskie mają nadrzędną pozycję w stosunku do organów wykonawczych /nie są jednym z równorzędnych elementów w strukturze władzy, jak jest w burżuazyjnym systemie opartym na podziale władzy rozwijany jest samorządowy system w sferze gospodarczej /samorząd robotniczy i wiejski/ oraz w innych sferach życia społecznego /w instytucjach naukowych, kulturalnych/. Kierownicza rola klasy robotniczej i jej partii marksistowsko-leninowskiej jest faktem politycznym i regułą określającą działanie społeczne całego socjalistycznego systemu politycznego. System polityczny zbudowany jest na zasadzie centralizmu demokratycznego. Czynniki społeczny reprezentowany jest nie tylko w organach przedstawicielskich, ale i w wymiarze sprawiedliwości oraz państwowych agendach gospodarczych, oświatowych i kulturalnych, w organach kontroli nad pracą administracji, w zarządzaniu gospodarką i życiem publicznym.

D.s., tak jak ona ukształtowała się w sferze formalno-instytucjonalnych rozwiązań w państwach socjalistycznych różni od demokracji burżuazyjnej również to, iż nie funkcjonują w niej opozycyjne partie polityczne. Funkcjonowały one w niektórych państwach socjalistycznych, jednak w toku walki politycznej zostały wyeliminowane z życia politycznego. Dotychczasowe doświadczenia pozwalają na uogólnienie, iż jest to prawidłowość społeczno-polityczna państwa socjalistycznego.

D.s. rozwija się w innych w porównaniu z demokracją burżuazyjną warunkach społeczno-ekonomicznych. Przede wszystkim znosi ona stosunki własnościowe prywatno-kapitalistyczne, będące podstawą ekonomiczną wolnej gry sił ekonomicznych i w konsekwencji politycznych.

D.s. w skali przedsiębiorstwa i jednostki terytorialnej tworzy samorządne / przy zachowaniu zasady centralizmu demokratycznego / jednostki organizacyjne, stanowiące podstawę socjalistycznego systemu politycznego. Jednostki te mają być formą integracji społeczeństwa wokół interesów ogólnospołecznych w skali poszczególnych obywateli i w skali kraju. Wolna gra interesów na szczeblu tej jednostki organizacyjnej jest zasadą, która prowadziłaby do rozbitcia społecznego i ewentualnej integracji na zasadach funkcjonujących w systemie kapitalistycznym. W d.s. stosunki własnościowe i klasowe, nie są podstawą do działania na zasadzie przeciwstawności interesów właścicieli środków produkcji i pracowników, na zasadzie, która jest podstawą funkcjonowania systemu kapitalistycznego.

D.s. wynika z tego, iż podmiotem własności jest ogół ludzi pracy. Interesy partykularne i jednostkowe są uzgadniane w drodze umowy społecznej i harmonizowane z interesem ogólnospołecznym.

D.s. nie afirmuje antagonistycznej struktury społecznej, lecz dąży do jej przewyciężenia. Rzuca to na funkcjonowanie systemu partyjnego realizującego powyższy kierunek działania. A więc działanie w oparciu o zasadę ściślej koalicji, a nie walki opozycyjnej. Demokracja w zakładzie pracy zmierza do integracji całej załogi wraz z jej kierownictwem na platformie samorządności. A więc i w tej skali funkcjonuje nie na zasadzie walki i konfrontacji interesów /pracodawcy-pracownicy/, jak jest w systemie burżuazyjnej demokracji. W systemie partyjnym takie warunki funkcjonowania d.s. stwarzają zamówienie społeczne na siłę polityczną integrującą wszystkich ludzi pracy wokół programu budowy społeczeństwa socjalistycznego, która przeciwstawia się siłom "odśrodkowym" działającym na zasadzie starych nawyków myślenia w interesie własnym lub wąskiej grupy. Spełnia takie zadanie partia marksistowsko-leninowska. Demokracja polityczna w socjaliźmie jest i winna być harmonijnie rozwijana wraz z demokracją ekonomiczną. Tylko taki rozwój jest w stanie zapewnić trwałe podstawy demokracji. Co więcej - socjalizm nie może rozwijać się bez demokracji tzn. bez udziału mas jako podmiotu działania społecznego. W tym sensie losy demokracji związane są z losami socjalizmu.

● Słownik filozofii marksistowskiej

Książka z rekomendacją

Nauka o polityce, Podręcznik akademicki pod redakcją Artura Boodnara, PWN, Warszawa 1984, nakład 40.000, cena 260 zł.

Po raz pierwszy rekomenduję naszym czytelnikom podręcznik, podręcznik do nauki o polityce. Każdy z nas, członków partii, jest i musi być politykiem. Może nie jest to polityka przez duże "P", może nawet o tym nie myślimy - ale jest to fakt. Każde nasze zachowanie, postawa ma cechy polityki, wy-

maga pewnego określenia się. Czy członek partii, i sekretarz POP może być apolityczny?

Dowiedzieć się z niej można czym jest polityka, kto i jak ją realizuje. Znaleźć można odpowiedź na pytanie: czym jest społeczeństwo? Z jakich składa się elementów? W jaki sposób jest zachowane? Co determinuje jego kształt i rozwój?

Można pogłębić swoją wiedzę na temat państwa, jego funkcji i struktur organizacyjnych. Istnieje także możliwość rozszerzenia swoich wiadomości nt partii politycznych i systemów partyjnych, a także organizacji społecznych działających w określonym systemie politycznym.

Studiując tę książkę poznać można mechanizmy funkcjonowania systemu

politycznego, wiążące się z nimi decyzje polityczne. Można również dokonać analizy porównawczej różnych systemów politycznych.

Zawiera ona także sentencje dotyczące rozważań teoretycznych w obrębie ideologii, doktryn politycznych, religii i eksternistycznych kierunków politycznych.

Odnosi się to również do charakteru polityki zagranicznej i stosunków międzynarodowych między państwami oraz perspektyw ich rozwoju.

To tylko niektóre problemy, które przedstawiają i omawiają autorzy w swojej książce.

Inne są również ważne, ciągle aktualne i ich znajomość jest potrzebna w codziennej działalności partyjnej. Z.M.



*Seriwn
Dziękuję*

*Pod
rozważę*

W dyskusjach na zebraniach partyjnych poświęconych teżom Biura Politycznego KC przewijały się różne wątki. Wiele z nich dotyczyło funkcjonowania partii, jeszcze więcej odnosiło się do codziennych spraw danego środowiska, ale prawie na każdym zebraniu POP wracała jak przysłowiowy bumerang sprawa realizacji wniosków zgłaszanych przez podstawowe ogniw partii. Co drugi dyskutant zwracał na to uwagę. Mówiono o wnioskach, które zgłoszone były przez POP jeszcze w kampanii wyborczej do Sejmu, mówiono o tych, które wynikały z rozmów indywidualnych jakie prowadziła partia. Przypomniano te, które już kilkakrotnie trafiały do tych samych adresatów, ale niestety bez konstruktywnej realizacji.

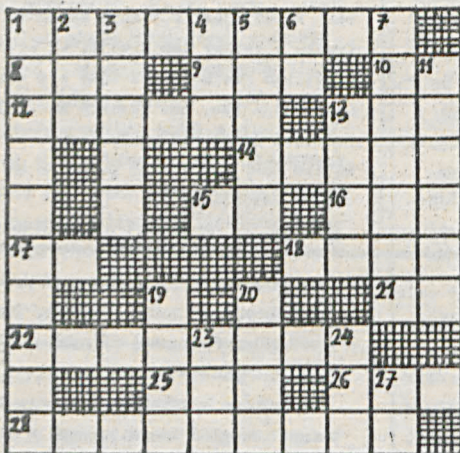
Są to sprawy różne. Jedne dotyczą budowy szkoły na wsi, inne załatwiania dziury w moście łączącym dwie wsie, a jeszcze inne sprawy dystrybucji podręczników przez szkoły, które są powołane do nauczania i wychowania, a nie prowadzenia punktów sprzedaży. Są też takie, które kwestionują słuszność pewnych rozwiązań prawnych np. w sprawie łapówkarzy - dotychczasowe rozwiązania prawne w jednaki sposób traktują tych, którzy dają i tych co biorą - praktycy prawa stwierdzają, że wcześniejsze rozwiązania prawne, stawiające te dwie grupy na różnych płaszczyznach, mogłyby pozwolić na sukcesywne likwidowanie tej plagi. I jeszcze jeden przykład. Podmiejskie POP, działające tuż za granicami naszego wielkiego miasta, wnioskuje o utworzenie podmiejskiej linii komunikacyjnej, która ułatwi kontakt dwóch wsi z miastem. Kontakt ten jest potrzebny, a nawet więcej, jest niezbędny. Wiele osób dojeżdża do pracy, do szkół itd. Zakład Komunikacji Miejskiej jest jednak firmą, którą utrzymuje miasto, a wsie leżą poza jego granicami. I znowu partykularyzm interesów staje ponad dobro ożło-

wieka, który w naszym ustroju jest dobrem najwyższym.

Czy z takich sytuacji można wyciągnąć wnioski, jeśli tak, to jakie? Zaprezentuję dwa. Pierwszy taki, że podstawowe organizacje podnosząc na swoich zebraniach sprawy dotyczące środowiska swojego działania dobrze wywiązują się ze swoich statutowych obowiązków /Statut PZPR, p.65/ a drugi taki, że adresaci wniosków kierowanych do nich przez POP godzą w dobre imię ustroju politycznego naszego państwa i w imię partii. Brak reakcji na te wnioski świadczy o tym, że nie przestrzegają Konstytucji PRL, w której się mówi, że "Przewodnią siłą polityczną społeczeństwa w budowie socjalizmu jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza" - a przecież te wszystkie wnioski zgłaszane przez POP to część w budowie socjalizmu, a partia to przede wszystkim POP a nie KC, KW i inne instancje partyjne.

W sprawie jednoznacznych rozstrzygnięć wniosków kierowanych przez POP winno jednoznacznie wypowiedzieć się IV Plenum KC - takie są oczekiwania ze strony zasadniczych ogniw partii.

KRZYŻÓWKA



Poziomo :

- 1/ wyobcowanie,
- 8/ rzeka w Egipcie,
- 9/ pierwiastek o liczbie atomowej 49,
- 10/ symbol chemiczny sodu,
- 12/ zwolennik upaństwowienia, związków zawodowych
- 13/ koniec gry w szachach,
- 14/ jeden ze znanych aktorów,
- 15/ zaimek osobowy,
- 16/ po rosyjsku pokój /wspak/,
- 17/ nie ty,
- 18/ kategorie ekonomiczne,
- 21/ inicjały twórcy serii samolotów radzieckich,
- 22/ kierunek w filozofii,
- 25/ jednostka czasu,
- 26/ miasto w Peru,
- 28/ opiera się na naukowym systemie wiedzy,

Pionowo :

- 1/ sprzeczność,
- 2/ włoski pieniądz,
- 3/ przez nią do jakości,
- 4/ organ kontroli państwowej,
- 5/ imię żeńskie,
- 6/ na tablicy wozu dyplomatycznego,
- 7/ rozkład na czynniki,
- 11/ wódz Kozaków,
- 13/ M E R A ??
- 19/ odwiedzamy wiosną,
- 20/ łyszczuki,
- 23/ fant,
- 24/ legendarna opowieść,
- 27/ symbol wapnia.

M I R

Rozwiązanie krzyżówki z nr 2 /62/
"Aktywni członkowie to klucz do realizowania uchwał partyjnych"

Nagrodę książkową wylosował :
Tadeusz Serwin
ul. Spółdzielcza 4/8
21-200 Parczew

Wśród osób, które do 25.04.br. nadesłały prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy nagrody książkowe.

FAKTY

Wydawca: KW PZPR w Białej Podlaskiej. Adres redakcji: 21-500 Biała Podlaska, ul. Dzierżyńskiego 11. Telefon 321-51. Druk: Poligrafia KW PZPR.